KURJER WARSZAWSKI

Piątek. 22 Lutego. / 6 Marca. Rok 1857. № 62. Jutro, Śgo Tomasza z Akwinu.

Onegdaj, po odprawionej Wotywie, w Kościele Śgo Krzyża, na której Panie Miłosierdzia kommunikowały, odbyła się sessja ogólna Bractwa Miłosierdzia Śgo Wincentego *à Paulo*, pod prezydencją JW. JX. Antoniego *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa Metropolity *Warszawskiego*, w assystencji Prałatów; na której odczytał sprawozdanie z działań pomienionego Bractwa w upłynionym roku, W. JX. Andrzej *Dorobis*, Wizytator XX. *Missyonarzy*.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Właściciele dóbr: Tytus *Rakowski*, Sędzią Pokoju Okrę: Kazimierskiego; Emilian *Russyan*, Sędzią Pokoju Okrę: Tarnogrodzkiego; Cypryan *Zabłocki*, i Ig: *Zaborowski*, Sędziami Pokoju Okrę: Łowickiego.—Przez Rozporządzenia Władz Oddzielnych, w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowani: P. o. Starszego Pomocnika Kontrolera, Radca Honorowy Eustachy *Nowojewski*, p. o. Dziennikarza i Expedytora: p. o. Młodszego Pomocnika Kontrolera, Regestrator Kolleg: Józef *Stawnicki*, p. o. Starszego Pomocnika Kontrolera, i Młodszy Kancellista Jan *Folkierski*, p. o. Młodszego Pomocnika Kontrolera.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis nieoznaczony, na zaprowadzenie we wsi *Giżynku* Szkoły Elementarnej i zaopatrzenie Nauczyciela do tej Szkoły stosownym funduszem, przez Franciszka *Dębskiego;* oraz zapis rs. 1,500, przez Xawerego *Wyganowskiego*, na reparację Kościoła i smętarza w *Myśliborzu*, uczynione.

Komissja Rządowa Spraw Wewnę: i Duchownych.— Posessja Nro 750 i 751 przy ulicy *Elektoralnej* w *Warszawie*, dotąd przez Komorę Celną zajmowana, z woli dobroczynnego Rządu, oddaną została na użytek Szpitali. Dla wyrozumienia, czy korzystniej byłoby takową posessję urządzić na Szpital, czy też sprzedać, a szacunkiem pokryć koszta budowy nowego w innem miejscu Szpitala, objawia niniejszem, że osoby będące w chęci nabycia wspomnionej posessji, mogą składać pod adresem Prezesa Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów dobroczynnych, deklaracje, z wymienieniem, jakąby mianowicie summę były w gotowości ofiarować za rzeczoną posessję. Objaśnia się, że do posessji powyższej, która obejmuje powierzchni stóp kwadratowych 152,156, należą zabudowania następujące: 1) dom mieszkalny massiv murowany pod dachówką o parterze i piętrze, z facjatą i piwnicami; 2) cztery officyny mieszkalne massiv murowane, pod dachówką i blachą, o parterze i piętrze, w części z piwnicami; 3) officyna w połowie mieszkalna, wpołowie mieszcząca wozownie, massiv murowana, pod dachówką, o parterze i piętrze; 4) pięć officyn na składy, massiv murowane, pod dachówką, o parterze i piętrze; 5) dwie wozownie massiv murowane; 6) dwie wozownie drewniane, pod dachówką; 7) stajnia murowana, pod dachówką; 8) kloaki drewniane, pod dachówką; 9) trzy studnie z pompami; 10) altana drewniana, pod dachówką; 11) platforma odwachu; 12) sztachety żelazne na podmurowaniu; 13) parkany massiv murowane; 14) sadzawka murem ocembrowana.

Prokurator Królewski przy Trubunale Cywilnym Guber: Warszawskiej w Warszawie.— Zawiadamiam, iż Karol *Jabłoński*, Woźny przy Sądzie Pokoju Okręgu *Siennickiego*, jako oddalony od obowiązków, nadal wręczeń pism Sądowych dopełniać nie może. — A. *Sadkowski.*

W dniu 15m Lutego r. b. w Kościele Parafjalnym *Krasnostawskim*, odbył się Chrzest Śty nawróconej z wyznania Mojżeszowego Esterki *Brener*, pochodzącej z miasta *Uchań*, lat 20 mającej, której nadane zostało imie *Juljanna*. Rodziców Chrzestnych obowiązek przyjęli WW. Paulina *Krauze* z Antonim *Polakowskim*. Po dopełnieniu Chrztu Śgo, W. X. Kanonik *Bojarski* przemówił do nowo Ochrzczonej, zachęcając ją do wiernego wypełniania obowiązków na Chrzcie Ś. przyjętych.

JW. *Tykel*, Rzecz: Radca Stanu, Gubernator Cywilny Gub: *Augustowskiej*, wyjechał do *Suwałk*.

Jutro (7go Marca), jako w rocznicę skonu ś. p. Anny *Pągowskiej*, Córki b. Pułkownika b. Wojsk Polskich, i Barbary z Chrzczonowskich Małżonków *Pągowskich*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele Śgo Aleksandra, o godzinie $11^1/_2$; na które, pozostała Familja, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza.

Ś. p. Felicja z Wężyckich *Niska*, Żona Urzędnika Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, zmarła dnia 4go b. m. Pozostały Mąż, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na Nabożeństwo żałobne o godz: 10tej z rana; oraz na exportację zwłok z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski*, dziś, o godz: 5tej po południu, odbyć się mające.

Wczoraj, o godz: 12tej w południe, odbyła się exportacja zwłok ś. p. Jenerała-Majora *Szantorowa*, Dowódcy Iszej Brygady Artylerji, zmarłego dnia 2go b. m. Exportacja ta odbyła się z domu przy ulicy *Nowy-Świat*, na cmentarz Prawosławny *Wolski*. Orszak żałobny poprzedzali śpiewacy, przed którémi Oficerowie Artyllerji, nieśli znaki zaszczytne honorowe zmarłego. Za exportującym postępował sześciokonny karawan, na którym spoczywała bogata trumna, osłonięta do połowy złotym całunem. Tuż za marami prowadzony był wierzchowiec zmarłego, cały czarno przybrany; zaś orszak pogrzebowy oprócz znakomitych Osób Wojskowych, zamykał bataljon piechoty i pluton artyllerji, które, przy spuszczaniu trumny do grobu, oddały ostatnie honory wojskowe ś. p. Jenerałowi.

Składając podziękowanie wszystkim Osobom, które raczyły przyjąć udział w odprowadzeniu do grobu zwłok ś. p. Ojca mojego Jana *Rozwadowskiego*, w dniu 18m Grudnia 1855 roku; zapraszam też Osoby, oraz pozostałych Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. *Jana*, jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbyć się mające.— Syn *Rozwadowski.*

(A. n. z Ptu *Sandomierskiego*). W d. 26 Grudnia r. z., przeniósł się do wieczności w *Maruszowie*, znanej *Polsce* rodziny *Leszczyńskich* potomek, ś. p. *Aloizy*. Przez

Matkę *Ustrzycką* z domu, spowinowacony z Naczelnym Wodzem niegdy Wojsk Polskich Xięciem Józefem *Poniatowskim*, ośmnasto-letni młodzian, pod Jego zaciągnął się chorągwie w 1806 r., z orężem w ręku walczył na *Iberyjskiem* półwyspie; a później, zmieniwszy przodków naszych zwyczajem, pałasz na lemiesz, przez długi ciąg lat piastował bez przerwy najwłaściwszy dla serca i usposobienia swojego urząd Sędziego Pokoju Powiatu *Sandomierskiego*. Miła i ujmująca za serce powierzchowność Jego, i wyraz dobroci rozlany w całej postaci, silną stawały się dla zwaśnionych do pojednania pobudką. Dom Jego, a serce gospodarza zdawało się że więcej niźli podwoje były roztwarte dla wszystkich.—Nazajutrz, to jest dnia 27go Grudnia, ś. p. Honorata z Jasińskich *Leszczyńska*, nie złożywszy na ustach Męża pocałunku pożegnalnego, uklękła obok niego u podnóża Tronu PRZEDWIECZNEGO, aby ponowić śluby wieczyste, i wspólnie z nim zanosić modły za Dzieci i Wnuki. Jakoż niebawem, na wspólnym katafalku ciała obojga Małżonków nierozłącznych w pożyciu, i po śmierci ustawionemi zostały. Któż się odważy, i kto podoła skreślić szczegółowo, w dosyć przynajmniej przybliżonych kolorach życie tej, w całem najrozciąglejszem znaczeniu cnotliwej kobiety? Wymownem było nad wyraz wszelki liczne zebranie Sąsiadów i ludu, które pospieszyło ostatnią oddać zgasłym Małżonkom posługę; bo rzec można, iż tego tylko brakowało w Kościele, kto w okolicy obecnym nie był. Najżywotniejszym dowodem powszechnego żalu, czci i szacunku dla nich, te łzy obfite, nietylko przez tak boleścią dotkniętą Rodzinę, sług, włościan i sieroty, któremi najtkliwiej do ostatniej opiekowali się chwili, ale i przez osoby żadnym ściślejszym z niemi nie połączone węzłem, wylewane tak rzewnie wśród ciężkiego łkania odgłosów. Spokój wieczny duszom Waszym, najzacniejsi, cnotliwi Małżonkowie, bogdajby opuszczona przez Was Rodzina, czerpnęła w pokornem poddaniu się OPATRZNOŚCI, uspokojenie ciężkiej żałości swojej; bogdajby pamięć bogobojnego tych czcigodnych Patryarchów okolicy naszej żywota, równie obfite w ich naśladowaniu wydać mogła owoce, jak głębokie niewygasłego i niewysłowionego żalu w pokrewnych im i przyjaciołach pozostawia niezatarte ślady! ***

Na posiedzeniu Komitetu *Nowej Resursy*, łącznie z Reprezentantami odbytem dnia 4go bieżącego miesiąca, wybrani zostali, przez ballotowanie, na Członków tegoż Towarzystwa: PP. Stanisław *Dziechciński*, Karol *Jakobsohn*, Maxymiljan *Kostrzewski*, Felix *Lewiński*, Konstanty *Miller*, Karol *Rakowski*, *Russie*, Jan *Wąsowicz*, Juljan *Wiszniewski*.

Wczoraj, w rozpoczęciu ciągnienia 2giej klassy 89tej *loterji klassycznej*, odbytem w zwykłym porządku i w obec delegowanych tak ze strony Władz Urzędowych Osób, jako też i Obywateli miasta, a mianowicie W. J. *Mierzwińskiego*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 2,500, na Nr 17,275, $^1/_1$, u *Goldsteina* w *Wieluniu*. Rs. 1,000, na Nr 16,773, $^5/_5$, u *Ejbusica* w *Chęcinach*. Rs. 500: na Nr 10,652, $^5/_5$, u *Nelkena* w *Warszawie*. Po rs. 250: na Nr 4,032, $^2/_2$, bezpłatny; Nr 19,954, $^5/_5$, u *Nelkena* w *Warszawie*. Po rs. 100: na Nr 8,545, $^5/_5$, bezpłatny; na Nr 10,386, $^2/_2$, bezpłatny; na Nr 13,349, $^5/_5$, u *Wichrzyckiego* w *Kaliszu*; na Nr 15,125, $^1/_1$, u *Sterna* w *Warszawie*; na Nr 15,356, $^5/_5$, u *Maliniaka* w *Warszawie*; na Nr 18,235, $^5/_5$, u *Wahrenlendera* i *Jesiotra* w *Warszawie*; na Nr 19,765, $^5/_5$, u *Fordona* w *Warszawie*, i na Nr 21,315, $^5/_5$, u *Kempnera* w *Płocku*. Dziś dokończenie ciągnienia.

Pierścionek złoty, w formie obrączki, ofiarowany od osoby nieumiejącej dotrzymać danego słowa, złożono w Redakcji *Kurjera*, na sprzedaż więcej dającemu, na korzyść kaleki bez nóg Józefy *Niewiarowskiej*. Cena rs. 2 kop: 25. Kto da więcej?

Możemy zapewnić czytający ogół, iż *Wizerunki Polskie*, nie przestały jak to powszechnie głoszono, wychodzić. I owszem, w tych dniach widzieliśmy w chromo-litografijnym zakładzie P. *Fajansa* przy ulicy *Długiej*, kilka exemplarzy nowych zupełnie wizerunków tegoczesnych znamienitości, które mają być użyte aż do 3ch zeszytów. Zeszyty takowe wyjdą z druku razem i to nie zadługo; o czem donosimy szanownym Prenumeratorom w nadziei że wiadomość ta rozstrzygnie wszelką co do wychodzenia *Wizerunków*, wątpliwość.

Nakładem składu nót K. *Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej* Nro 483, wyszedł zapowiedziany w łatwym stylu *Walc ochoczy*, skomponowany na fortepjan przez *Furcha*, i jest do nabycia we wszystkich składach nót w *Warszawie* i na prowincji po kop: 10.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od starego Żołnierza J. J. rs. 1 dla starego wojaka, zamieszkałego pod Nr 2847 przy ulicy *Tamka*.

Zajęcia około wydawnictwa dzieł ś. p. Józefa *Elsnera*, niegdy Rektora b. Konserwatorjum Muzycznego w *Warszawie*, nie ustają wcale. Dotąd oprócz życiorysu Autora, skreślonego własną jego ręką w języku *niemieckim*, a przetłómaczonego z wielką starannością na język *polski* przez Xcia Kazimierza *Lubomirskiego*, przejrzano także po szczególe prelekcje ś. p. *Elsnera*, treści muzycznej, i dwie części metryczności języka *polskiego*. Jakkolwiek dochodziły nas objawy niezadowolenia niektórych, co do zwłoki w wydawnictwie tych dzieł, pracy tej jednak mimo ciągle odbywanych po 5 i 6 godzin trwających posiedzeń, obok innych zajęć osób, trudniących się tem wydawnictwem, nie można było w żadnym razie spieszniej dokonać. Wiele kwestji, czysto-muzycznych, jak przejrzenie podanych nót przy rozlicznych przykładach, i t. p., a które to przykłady znajdują się w tych dziełach, musiały być powierzone oddzielnie znawcy muzycznemu i obznajmionemu z tym przedmiotem, a którym jest Pan *Krzyżanowski* Fortepjanista, zajmujący się ciągle przeglądem tych szczegółów. Całe mające się wydać dzieło ś. p. *Elsnera*, składać się będzie z dwóch tomów; pierwszy z nich obejmie życiorys tego zasłużonego męża i prelekcje Jego; a drugi obie części o metryczności języka *polskiego*. Przy usilnych staraniach, być może iż dzieło to ozdobione wizerunkiem *Elsnera*, jeszcze w r. b. wyjdzie z druku, a cena jego będzie jak najprzystępniejsza, to jest taka, jaka będzie potrzebną na pokrycie jedynie kosztów wydawnictwa, bez żadnych ze strony wydawców, lub Rodziny Autora, zysków.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. M. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od *Ka-*

milli C. rs. 1 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*, prosząc o opiekę BOGA-RODZICY.—Od M. S. kop: 75 dla ciemnego Wojciecha *Szumańskiego*, w domu N° 2741 przy ulicy *Gęstej*, i kop: 75 dla 85-letniej *Katarzyny*, na *Tamce* N° 2846*cd.*

Zeszyt III *Bibljoteki Warszawskiej*, za miesiąc Marzec r. 1857, wyszedł z druku i zawiera: *Wycieczka na Litwę*, Wspomnienia podróży, przez Fer: *Nowakowskiego.* Ideał piękna w muzyce i jakie się jej stanowisko w dziedzinie sztuk należy, przez J. M. *Wiślickiego. Przegląd literatury zagranicznej.* Wykopaliska w *Manieczkach*, przez Ant: *Białeckiego* (z ryciną). *Zarysy kosmologiczne*, budowa wszechświata, jego wielkość i dzieje utworzenia się, napisał Apolinary *Zagórski* (dokończenie). *Kronika Paryzka* literacka, naukowa i artystyczna. O sporach *jurysdykcyjnych* w zakresie sądownictwa zwyczajnego cywilnego, przez Augusta *Heylmanna. Poezja*, Narodowe pieśni *Serbskie*, przełożył na język *polski* Edward *Brzetysław. Kronika Literacka.* Wiadomości na drodze postępu nauk pryrodzonych: *Chemja*, przez J. *B...ę.* Korrespondencje. *Doniesienia literackie.* Dostrzeżenia *meteorologiczne* za m. Styczeń r. b.

W tych dniach, zmienioną została w istniejącym w gmachu *Teatru Wielkiego*, firma handlu Jana *Bleszyńskiego* (Junior), na firmę: Tomasza *Czaban*, co jednak nieprzeszkadza wcale dołożeniu jak zwykle największych starań, ku postawieniu na świetnej stopie tego handlu, zaopatrywanego zawsze w najświeższe towary i zamorskie przysmaki.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 78, dają rs. 84 kop: 28, wartość kuponu rs. 1 kop: $72^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 45, dają rs. 14 kop: 42, wartość kuponu kop: $12^1/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 102 kop: 79, dają rs. 102 kop: 29; z r. 1855, żądają rs. 104 kop: 4, wartość kuponu rs. 1 kop: $95^5/_6$.

Kto pożyczył tom 1y Komedji Alex: Hra: *Fredry*, od J. *Ch:*, niech będzie łaskaw zwrócić mu takowy z należytem napomnieniem, aby J. *Ch:* na drugi raz dobrze pamiętał komu co pożycza. Nr 369 ulica *Bednarska* dom JW. *Wernera.*

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Violetta*, Panna *Berini* i Pan *Ciaffei* po 5-kroć, oraz Pan *Butti* 3-kroć. Po Tańcach, Panna *Frejtag* 3-kroć.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* xięgarza i typografa przy ulicy *Miodowej* Nr 496, wyszły następujące nowe dzieła: *Dobre chęci*, zbiór powiastek moralnych młodemu wiekowi poświęcone przez B. *Leśniewską*, z 4ma kolorowanemi rycinami, cena rs. 1. *Pamiętniki* pieska *Milusia*, opowiadanie ku zabawie i rozrywce dzieci, z 4ma kolorowanemi rycinami, k. 75.

Ameryka. *New-York 14 Lutego.*— Senat i Izba Reprezentantów, przedsięwzięła w sali zgromadzeń tych ostatnich otwarcie i przeliczenie głosów podanych na wybór Prezydenta i Vice-Prezydenta *Stanów Zjednoczonych.* Wybór PP. *Buchanan* i *Breckenbridge*, jest niewątpliwy; odroczono jednak proklamowanie ich nazwisk z powodu opuszczenia pewnej formalności przy wyborach w stanie *Wisconsin.* Wyborcy tameczni, niemogąc się zebrać z powodu zamieci śnieżnej w dniu wyznaczonym, 3m Grudnia, odbyli wybory 4 b. m.— Bil dotyczący założenia telegrafu podmorskiego między *Ameryką* i *Europą*, zapewne na teraźniejszych posiedzeniach kongresu zatwierdzony jeszcze nie będzie. (St: A).

Anglja. *Loudyn, 1go Marca.*— Wiadomo, że osady *angielskie*, po pierwszym perjodzie organizacyjnym, przez który pozostają pod bezpośrednim zarządem *Anglji*, nabywają prawa administracji własnej, przez Zgromadzenia Prawodawcze niezawisłe, swobodnie wybierane, do uchwał których ma się stosować Gubernator osady, mianowany przez Rząd kraju macierzystego, rozumie się o tyle, o ile takowe nie czynią uszczerbku prawom *Anglji* lub związkom łączącym ją z osadą. Tym sposobem osada *Melbourne* w *Australji* zyskała pierwszą legislaturę. Posiedzenia jej otwarte zostały 25go Listopada r. z., na których Gubernator zapowiedział przedstawienie licznych projektów do praw już to politycznych, już dotyczących interessów materjalnych. (In: Bel:).

Londyn, 3go Marca, (wiado: telegr:).— Na ukończonem dziś rano posiedzeniu Izby Niższej, toczono dalsze rozprawy w kwestji *Chińskiej.* Wiele mów powiedziano, w końcu jednak rozprawy odroczono i głosowanie odłożono do jutra. Ze wszystkiego wnosić można, iż Rząd zyska większość 30tu głosów. (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 2go Marca.*— JJ. CC. Moście dziś rano opuścili *Medyolan* i udali się do *Kremony.* Jednocześnie Arcy-Xiężna *Zofja*, wyjechała do *Wiednia* a Arcy-Xiążę Ferdynand *Max* do *Tryestu.* (Sch: Zeit:).

Francja. *Paryż, 1go Marca.*— Jeneralny Prukurator missji *Francuzkiej* w *Chinach*, bawi obecnie we *Francji*, dla złożenia sprawozdania o położeniu Katolików w kraju pomienionym. — Jenerał *Berryer*, brat znanego Adwokata, zmarł zeszłej nocy. Drugie zmartwienie dotyka również tego męża, gdyż syn jego, będący Komisarzem rządowym przy dokach *Napoleona*, staje w tych dniach przed sądem, jako obwiniony o przedajność czy też oszustwo.— P. *Legrand*, Deputowany z *Lille*, wydał w druku krytykę surową nowego kodexu karnego wojskowego, i rozdał go między Członków Ciała Prawodawczego. — Buletyn praw ogłosił dekreta z Lipca i Listopada 1856 r. udzielające Ministrowi wojny nadzwyczajne kredyta 8,630,000 i 54,550,000 fr. na wydatki kampanji *Wschodniej.*— Poseł *Turecki* ma dawać bale podczas postu; zaś u P. *Fould* Ministra stanu, będzie bal kostiumowy w półpoście. (N. P. Z.).

Ostatni goniec przybyły od Poselstwa *Francuzkiego* z *Berlina*, przywiózł tu nie najlepsze wiadomości. Podobno Król *Pruski* nie jest zbyt skłonnym do zgody w kwestji *Newszatelskiej.* — Pułkownik *Ouseley* nie opuścił jeszcze do Piątku *Paryża;* traktat jednak wysłano wprzód do *Londynu.*— Cesarz przyjmował wczoraj na posłuchaniu P. *Soyer*, znanego kuchmistrza, założyciela *Symposium* w *Londynie*, który towarzyszył armji *Angielskiej* do *Krymu.* P. *Soyer* przedstawiał Cesarzowi przyrząd dla przygotowywania żywności dla żołnierzy, podczas kampanji. Przyrząd ten zyskał pochwałę Jego Cesarskiej Mości.— Krążyła tu wieść, iż wydanie ostatnich tomów *Historji Konsulatu* i *Cesarstwa Thiersa*, opóźnione będzie z powodu poprawek, wywołanych

wyjściem *Pamiętników* Xcia *Raguzy*. Wieść ta jest mylną, P. *Thiers* odczytywał dawno te Pamiętniki, a opóźnienie w wydaniu z innych powodów pochodzi. (In: B.).

Z powodu mających nastąpić zaślubin Córki Sułtana z Synem Vice-Króla *Egiptu*, złotnicy i jubilerowie *Paryzcy* i *Londyńscy*, otrzymali znakomite obstalunki. I tak między innemi obstalowano serwis złoty, wysadzany drogiemi kamieniami, w którym każda filiżanka z podstawką do 60,000 fr. ma kosztować. Również liczne zamówienia otrzymały fabryki porcelany i materji w *Lyonie*. (Nord).

HISZPANJA. *Madryt, 1go Marca,* (wiad: tele:). — Budżet na rok 1857 został stanowczo zatwierdzony. Wchodzi on w wykonanie właśnie z dniem dzisiejszym. (St: Anzeiger).

PERSJA. — Ostatnie wiadomości nadeszłe z *Teheranu* przez *Rossję*, nie zawierają nic ważnego. Szach udał się na wielkie polowanie w okolice swej stolicy. Nieobecność jego ma trwać 20 dni. Co się tyczy *Anglików*, ci zajęli prawie całe wybrzeże zatoki *Perskiej*, lecz nie śmieli zapuszczać się w głąb kraju, z powodu oporu stawianego im przez tameczne plemiona koczownicze. (Nord).

WŁOCHY. *Neapol, 28go Lutego,* (wia: tel:). — Królowa powiła dziś szczęśliwie syna, w *Caserta*. (Nord).

ROZMAITOŚCI. — Niedawno pochowano w *Wiedniu* na smętarzu *izraelickim*, niegdyś kupca Leopolda *Königsberga*, samotnie żyjącego starca, który w cichości życie pędził częścią w *Wiedniu*, częścią w *Wenecji*. Śmierć jego nikogo nie obeszła, aż dopiero kiedy otwarto testament i znaleziono w nim zapisy wynoszące około złr. 300,000 na zakłady edukacyjne i dobroczynne, po większej części dla współwierców swoich. Z tych największe 200,000 złr. na szkołę dla ubogich dziewcząt żydowskich w całej Monarchji, i 50,000 złr. na inwalidów Starozakonnych. — W *Paryżu* jakiś magnat, w interessach finansowych dobrze już podszargany, ciężko zachorował. Zacna jego małżonka, po wyczerpaniu wszelkich możliwych funduszów, była przymuszoną sprzedać swoje *brylanty*. W tym celu udała się do sławnego jubilera. »Mój Panie", rzekła, »oto jest kolje i brosza brylantowa, powyjmuj Pan brylanty, a na to miejsce opraw fałszywe kamienie, aby tylko piękne; brylanty muszę spieniężyć, a nie chcę aby mój mąż wiedział o tem." »Pani", odrzekł jubiler, »z chęcią bym to dla Pani uczynił, ale te kamienie już są *fałszywe*, bo mąż Pani przed dwoma laty już podobny interes ze mną załatwił."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boscy Aug: i Maur: Ob: z Lipy nr 584; Chyliński Kar: Ob: z Witkowic nr 414; Cielecki Fel: Oby: z Sojek nr 570; Gawroński Winc: Ob: z Pojezior nr 613; Grabowski Włod: Oby: z Płoniawy nr 570; Łasocki Aug: Oby: z Czarnowa nr 525; Mirecki Konst: Ob: z Krężel nr 584; Podczaski Edw: Ob: z Zielonki 476; Skarzyński Edm: Sędz: Pok: z Popowa nr 586; Zdanowicz Ant: Porucz: z Suwałk.

Wyjechali: Brykczyński Stan: Oby: do Radzieńca; Godlewski Ant: Oby: do Kamionny; Leśniewski Jak: Ob: do Moskwy; Ostaszewski Marceli Oby: do Pułtuska; Siecieński Józ: Oby: do Radomia; Zdziennicki Leonard Ob: do Rawy.

Przyjechali koleją żelazną: Bieczyński Tade: Ob: z Berlina nr 414; Diller Kar: Kup: z Berlina nr 414; Jordan Barbara Żona Profe: Akad: z Paryża nr 414; Jankowska Teod: Oby: z Włoch nr 552; Szałaj Józ: Ob: z Krakowa nr 414; Schlatow Jan-Wilh: Rad: Ekon: Pruski, i Konsul Szwedzki w Szczecinie, ze Szczecina, nr 414; Triplin Helena Żona Doktora z Krakowa nr 530.

Wyjechali koleją żelazną: Bajler Maur: Kom: Kup: do Węgier; Dziembowscy Wład: i Konst: Ob:, i Mielżyński Józ: Hr. do Poznania; Korsakow Barbara Żona Porucz: Lejb-Gwardji do Włoch; Stołypinowie dym: Sztabs-Kapi: Artyl:, i Porucz: Gwar: do Niemiec.

DONIESIENIA.

Zgubiony został **Wexel** na Rs. 120, wystawiony na Jana Zgórskiego, na który już upłacono dwie raty po rs. 40, to jest rsr. 80. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 552 przy ulicy Długiej, za nagrodą, do Sklepu Obówia Damskiego Andr: Grudziąż; tem bardziej, że z powyższego dokumentu żadnej korzyści mieć nie może, ponieważ już stosowne zastrzeżenie zostało uczynione.

Salonik z Przedpokojem, na pierwszem piętrze od frontu, z Drwalnią; — oraz dwa Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, na 2m piętrze w oficynie, z piwnicą, pod Nr 597 przy ulicy Bielańskiej, od 1go Kwietnia do wynajęcia. Wiadomość u Gospodarza domu.



OSTRYGI świeże, i **Piklingi** Hamburgskie, nadeszły dzisiejszą pocztą, do Handlu Win Ernesta Nickiego, przy ulicy Miodowej, pod Numer 482. — Tamże nadszedł świeży Jaquesson, Röederer i Cliquot.

Płaszcz zupełnie nowy, pięknemi niedźwiedziami podbity, jest do zbycia z rabatem 1/4 co kosztuje właściciela. Widzieć go można u Szwajcara Hotelu Wileńskiego, na Tłumackiem.



Fortepjan o 6u oktawach, nowo-wyrestaurowany; oraz inne palisandrowe, są do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim, w drugiem podwórzu, w oficynie po prawej stronie.

WACHLARZE od słońca, w guście Parasolików i inne, w tej porze powszechnie używane, z nowszych fasonów w dobroci wykończone, nadeszły do handlu J. Drews, ulica Senatorska Nr 466.



Ogier rassowy młody, wiśniowo-gniady; ośm gniadych **Koni** koczowych, i dwie Nejdyczanki, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na Grzybowie w Zajeździe Wiedeńskim pod Nr 1085*b*, w prawej oficynie pod Nr 3cim.

Dwie **Szafy** do sprzedania, w najświeższym guście, pod Nr 2814 przy ulicy Dobrej. Wiadomość u Stolarza; wchód od Wisły, pod gankiem, w domu Bandzymera.

Z powodu kilkunastu Osób z prowincji przybyłych, zawiadamia się PP. Właścicieli domów w Warszawie, aby zaraz raczyli do Hotelu Gersza pod Nr 27 stancji, przy ul: Podwal, z rana do godziny 9ej, nadesłać wakujące w ich domach **Lokale**, od kwartału i zaraz, z wymienieniem piętra, ulicy, Nru, ilości sztuk i wygód, oraz ostatniej ceny rocznej. — **Sklep** na proceder, także jest potrzebny.

WIEŚ Piotrowice, w Pcie Siedleckim, Guber: Lubelskiej, dziesiatin 135 (wł: 9), z Inwentarzem żywym i martwym, do sprzedania. Wiadomość na miejscu u Właścicielki o bliższych warunkach, przez Kałuszyn do wsi Piotrowic; żądany jest Majątek taki od 10 do 15,000, Dom mieszkalny, Zabudowania potrzebne gospodarskie. Wiadomość tamże do wsi Piotrowic.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na placu W. Sikorskiego w Warszawie, z prawej strony Wału, idąc z ulicy Oboźnej Nr 2821, 1464 sztuk KLOCÓW olszowych i 2200 sztuk sosnowych różnej grubości, partjami lub w ogóle, dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b. o godz: 11 z rana zacząwszy, przez licytację głośną, więcej dającemu, sprzedane zostaną. — A. O. *Szadkowski*, K.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, *Asmodea*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w pałacu Kossowskich, zaprzyjemna Muzyczka grać będzie; a na żądanie P. Rozbicki, zagra ulubioną Polkę „Kukkuryku." — Tamże Bajki, Śpiewy i nową Komedję Straszydła, dostać można.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować 22 Lutego (6 Marca) 1857 r. — Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.